

Przycie Polaków w czasie okupacji niemieckiej.

263

78

W 1939 roku napadali na Polskę Niemcy. Skierowali polski wieś i miasta, tam gdzie ich noga stanęła to nic nie zostało, tylko zglizżera. Pierwszego dnia siedziałem przy stoliku z kolegą Antosiem, a tu nagle zaważowały samochody i motocykle. Zestwarzyliśmy się ujrnowszy Niemców. Niemcy z początku bawili polskie dzieci, dawali im cukierki, bułki wozili na samochodach, lecz długo tak nie było. Osiedlali na kwaterach i zaczęli budować różne baraki. Niemcy zaczęli być zli na Polaków i na polskie dzieci. Wreszcie budują różne więzienie. Mój brat był dorosłym chłopakiem. Niemcy zaczęli łapać młodzież polską i wywozić do Niemiec na różne roboty. Łapali i mego brata i gdzieś go wywieźli. Lecz za kilka miesięcy wrócił. Miał się krzyż i przeszedł w partyzantkę. Partyzantka często napadała Niemców. Jednego razu bili się z Niemcami w jakiejś wsi i tam się mój brat dostał do niewoli. Mama płakała, że już brat nie wróci. Zamknęli go do więzienia, a na rano rano mieli go rozstrzelać. Niespodziewanie w nocy przysłała partyzantka i odbiła swoich chłopców. Brat nadal był w partyzantce. Wreszcie zaczęli podkładać miny i wywozić pociągi Polacy rozkładają miny, a pociągi z Niemcami lecą w górę. Tak niszczyli swobów leśni. W niedzielę wamutko słychać huk dział i czołgów. To Sowieci biją się z Niemcami! Słyszymy jadą czołgi niemieckie. Łapali kolegę Antosia i wiozą na czołgu. Myślałem, że go zabiją. Oni chcieli żeby on pokazał drogę do Lubowa. Antos wzorował w czymś nie. Karali im jeździć tam, gdzie jest najwięcej leśnych. Wjechali w las, a tu wyskoczyli partyzanci. Niemiec zabił Antosia. Partyzanci rozbroili Swobów, zabrali im czołgi i kawalerię a Niemców zabrali do niewoli. Po bitwie wrócił brat partyzant i powiedział że Antos zabił. Żał mi go było, ale trudno, to wojna. Niemcy odstąpili. Na drugi dzień samoloty niemieckie bombardowały miasta, koleje, stacje, i główne drogi.

Komisar Mariam

Uczeń klasy V szkoły powszechnej w Białym.